

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Dorota Markiewicz

Sędzia SA Maciej Dobrzyński (spr.)

Sędzia SO (del.) Paulina Aslanowicz

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2012 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. M.

przeciwko(...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę, nakazanie i zadośćuczynienie za naruszenie autorskich praw osobistych

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 20 czerwca 2011 r.

sygn. akt XVI GC 177/09

I. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie 1.I w ten sposób, że oddala powództwo o zapłatę kwoty 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 4 sierpnia 2009 r. do dnia zapłaty;

- w punkcie 1.II w części w ten sposób, że zasądza od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz R. M. kwotę 79.300 (siedemdziesiąt dziewięć tysięcy trzysta) zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 marca 2007 r. do dnia zapłaty;

- w punkcie 1.III w ten sposób, że zasądzoną w nim kwotę 1.101 (jeden tysiąc sto jeden) zł podwyższa do kwoty 3.957,50 (trzy tysiące dziewięćset pięćdziesiąt siedem 50/100) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddała apelację powoda w pozostałej części,

III. zasądza od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz R. M. kwotę 1.187,50 (jeden tysiąc sto osiemdziesiąt siedem 50/100) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

I ACa 1083/11

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 marca 2009 r. R. M. wystąpił przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. z pozwem o:

1/ zasądzenie kwoty 79.300 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 marca 2009 r. do dnia zapłaty tytułem zapłaty za nadzór autorski,

2/ nakazanie pozwanemu opublikowania przeprosin w Internecie, na stronie głównej(...) i trzech kolejnych wskazanych stronach internetowych a także na plakacie zamieszczonym w (...) i czasopiśmie(...), a w przypadku niewykonania tych czynności przez pozwanego, o zobowiązanie powoda do wykonania zastępczego poprzez publikację przeprosin na koszt i ryzyko pozwanego w gazetach(...),

3/ zasądzenie kwoty 79.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, poniesioną przez powoda w związku z naruszeniem autorskich praw osobistych, wraz z odsetkami od dnia doręczenia pozwu pozwanemu, a nadto o zasądzenie kosztów procesu według spisu przedłożonego w toku rozprawy.

Zarządzeniem z dnia 19 marca 2009 r. Przewodniczący zwrócił pozew w części dotyczącej żądania określonego pkt 2 (zarządzenie - k.232 akt XVI GC 177/09). W odpowiedzi na pozew z dnia 17 sierpnia 2009 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W związku z zarządzeniem o częściowym zwrocie pozwu, w dniu 2 września 2010 r. R. M. wystąpił przeciwko(...) z siedzibą w W., na podstawie art. 78 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, o:

1/ nakazanie pozwanemu opublikowania, w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku w sprawie, na własny koszt, przeprosin o treści (...). przeprasza Pana R. M. za niedopuszczenie go do wykonywania nadzoru autorskiego nad wykonaniem projektu wnętrz (...) w R. jego autorstwa. Ponadto,...) przeprasza Pana R. M. za powierzenie nadzoru autorskiego nad wykonaniem projektu wnętrz(...) w R. jego autorstwa innemu podmiotowi.

Niniejsze przeprosiny publikowane są w wyniku przegranego procesu sądowego. Zarząd (...)” w Internecie, na stronie głównej M. (...) oraz utrzymywanie ich na tej stronie internetowej przez okres 14 dni od dnia opublikowania, aby po każdym otwarciu tej strony, w jej górnym lewym rogu, w ramce o czarnych bokach, o rozmiarze co najmniej 400x400x px (pikseli), widoczny był cały tekst przeprosin zapisany czarną, pogrubioną regularną czcionką Times New Roman 14 na białym tle, z pojedynczą interlinią; powyższe przeprosiny powinny być zapisane w ten sposób, aby możliwe było ich wyszukanie wyszukiwarką internetową „Google” (www.google.pl),

2/ nakazanie pozwanemu opublikowania, w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku w sprawie, na własny koszt, przeprosin o treści (...). przeprasza Pana R. M. za niedopuszczenie go do wykonywania nadzoru autorskiego nad wykonaniem projektu wnętrz (...) w R. jego autorstwa. Ponadto, (...). przeprasza Pana R. M. za powierzenie nadzoru autorskiego nad wykonaniem projektu wnętrz (...) w R. jego autorstwa innemu podmiotowi. Niniejsze przeprosiny publikowane są w wyniku przegranego procesu sądowego. Zarząd (...)” w Internecie, na stronie głównej (...) ((...)) oraz utrzymywanie ich na tej stronie internetowej przez okres 14 dni od dnia opublikowania, aby po każdym otwarciu tej strony, w jej górnym lewym rogu, w ramce o czarnych bokach, o rozmiarze co najmniej 400x400x px (pikseli), widoczny był cały tekst przeprosin zapisany czarną, pogrubioną regularną czcionką Times New Roman 14 na białym tle, z pojedynczą interlinią; powyższe przeprosiny powinny być zapisane w ten sposób, aby możliwe było ich wyszukanie wyszukiwarką internetową „Google” (www.google.pl),

3/ nakazanie pozwanemu opublikowania, w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku w sprawie, na własny koszt, przeprosin o treści (...). przeprasza Pana R. M. za niedopuszczenie go do wykonywania nadzoru autorskiego nad wykonaniem projektu wnętrz (...) w R. jego autorstwa. Ponadto, (...). przeprasza Pana R. M. za powierzenie nadzoru autorskiego nad wykonaniem projektu wnętrz (...) w R. jego autorstwa innemu podmiotowi. Niniejsze przeprosiny publikowane są w wyniku przegranego procesu sądowego. Zarząd (...)” zamieszczonych na plakacie w rozmiarze 70 x 100 cm, w taki sposób, aby tekst zajmował co najmniej 2/3 powierzchni plakatu, zawieszonym w R., w widocznym miejscu, przy kasach oraz utrzymywanie w tym miejscu wspomnianego plakatu zawierającego tekst przeprosin przez okres 30 dni od dnia jego opublikowania, a w przypadku niewykonania ww. czynności przez pozwanego, upoważnienie powoda do opublikowania przeprosin na koszt i ryzyko pozwanego, w zależności od decyzji powoda, w sposób wskazany w pkt 1-3 lub w ramce na drugiej stronie dzienników (...)” i Gazeta (...), czarną czcionką, pogrubioną Times New Roman 14, na białym tle, na 1/4 strony.

Nadto strona powodowa wniosła o zasądzenie od strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według spisu przedłożonego w toku rozprawy. W odpowiedzi na pozew z dnia 18 stycznia 2011 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Postanowieniem z dnia 2 lutego 2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zarządził połączenie sprawy XVI GC 677/10 ze sprawą XVI GC 177/09 do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia (postanowienie - k. 345 akt XVI GC 677/10).

Wyrokiem z dnia 20 czerwca 2011 r. Sąd Okręgowy w W.w zakresie sprawy o zapłatę i zadośćuczynienie za naruszenie autorskich praw osobistych zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę w związku z naruszeniem autorskich praw osobistych, z ustawowymi odsetkami od dnia 4 sierpnia 2009 r. do dnia zapłaty (pkt I), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II) i zasądził od (...). z siedzibą w W. na rzecz R. M. kwotę 1.101 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, zaś w sprawie o ochronę praw autorskich powództwo oddalił (pkt I) oraz zasądził od R. M. na rzecz (...). z siedzibą w W. kwotę 377 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:

R. M. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...), której przedmiotem jest m.in. działalność w zakresie architektury i specjalistycznego projektowania. Strony współpracowały ze sobą od 1998 r., R. M. wykonywał na rzecz(...). z siedzibą w W. (dalej jako (...)) projekty aranżacji wnętrz. W 2006 r. powód wykonywał na zlecenie(...) pięć projektów dotyczących obiektów kin w różnych miastach P., przeznaczonych do realizacji w 2007 r. Jeden z nich dotyczył obiektu w R.. W dniu 4 września 2006 r. pozwany jako zamawiający zawarł z powodem jako wykonawcą umowę, której przedmiotem było wykonanie projektu obejmującego wnętrze oraz wyposażenie i grafiki do kina w R., które miało powstać w ramach realizacji Centrum Handlowo - (...). Nadto przedmiotem umowy było pełnienie nadzoru autorskiego nad wdrożeniem projektu (§ 1). W § 2 dla zdefiniowania stopnia uszczegółowienia projektu przyjęto określone definicje wykonania dokumentacji projektowej zgodnej z rysunkami technicznymi wykonywanymi przez architektów: dla architektury wnętrz i wyposażenia, dla projektów graficznych w architekturze, dla projektów multimedialnych i dla projektów graficznych. W § 3 określono jakie projekty składają się na poszczególne części dokumentacji, a także szczegółowo określono czynności składające się na pełnienie nadzoru autorskiego. Były to w szczególności: przeprowadzanie szczegółowych omówień projektu z podwykonawcami w chwili jego przekazania, w razie konieczności wykonywanie uszczegółowień rysunków lub zmian projektowych w ramach zatwierdzonej koncepcji, udzielanie dodatkowych wyjaśnień, informacji i konsultacji na prośbę zamawiającego lub jego podwykonawców, uczestniczenie w spotkaniach z zamawiającym i jego podwykonawcami w celu omówień projektu, kontroli jakości wykonywania prac i zgodności z projektem, wydawanie opinii w razie wątpliwości dotyczących sposobu wykonywania elementów projektu oraz zmian w dokumentacji, wizytowanie miejsca realizacji podczas prac wykonawczych, dokonywanie etapowych odbiorów prac pod kątem zgodności z projektem i jakością wykonania, dokonanie generalnego odbioru wykonanego projektu pod kątem zgodności z całością dokumentacji i właściwą jakością wykonania. Osobą odpowiedzialną za pełnienie nadzoru był główny projektant i jego asystenci. Wykonawca ponosił odpowiedzialność za działania głównego projektanta i asystentów. Pełnienie nadzoru autorskiego miało się odbywać na terenie budowy kina wR.. W § 4 opisano procedurę realizacji projektu, w której końcowymi etapami było przekazanie dokumentacji projektowej w trzech egzemplarzach i nadzór autorski nad realizacją. W § 5 określono terminy realizacji poszczególnych etapów, wykonanie dokumentacji projektowej miało się zakończyć do dnia 12 stycznia 2007 r., natomiast nadzór autorski wykonawca zobowiązał się pełnić po rozpoczęciu prac realizacyjnych wykonywanych na podstawie projektu.

Zamawiający zobowiązał się zawiadomić wykonawcę na piśmie o dacie rozpoczęcia nadzoru, jeśli będzie inna niż określona w harmonogramie. Pełnienie nadzoru miało się zakończyć wraz z zakończeniem prac realizacyjnych wykonywanych na podstawie projektu i dokonaniem generalnego odbioru wykonanego projektu pod kątem zgodności z całością dokumentacji i właściwą jakością wykonania. Założono termin od 9 października 2006 r. do 8 marca 2007 r. W § 6 zawarto postanowienia dotyczące wynagrodzenia wykonawcy, w tym za wykonanie projektu 119.000 zł netto, natomiast za pełnienie nadzoru autorskiego 13.000 zł netto jako opłata za każdy miesiąc pełnienia nadzoru, plus dodatkowe koszty, jak np. za dłuższy niż zakładany jeden dzień w tygodniu pełnienia nadzoru, za ewentualne noclegi w hotelu. Zgodnie z § 7 pkt 5 wynagrodzenie za pełnienie nadzoru autorskiego miało być rozliczane miesięcznie, na koniec każdego miesiąca, na podstawie prawidłowo wystawionej faktury VAT. W § 13 wskazano, że wszelkie prace stworzone w ramach przedmiotowej umowy stanowią utwór w rozumieniu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Wykonawca oświadczył, że w stosunku do dzieła wykonanego w ramach umowy przysługują mu wyłączne i niczym nieograniczone autorskie prawa majątkowe, a dzieło zostało wykonane przez wykonawcę i osoby przez niego zatrudnione w ramach utworu pracowniczego. Zgodnie z § 13 pkt 5, z chwilą dokonania zapłaty za wykonanie projektu wykonawca przenosił na zamawiającego autorskie prawa majątkowe w zakresie określonym celem umowy, tzn. realizacji na podstawie projektu utworu w postaci wnętrza kina sieci(...) wraz z jego integralnymi elementami w budynku (...) w R. oraz w zakresie pełnego, nieograniczonego użytkowania utworu zgodnie z celem jego powstania, jego propagowania i wykorzystania w całości lub części, w zakresie określonym jako promocja jego wizerunku poprzez bezpośrednią reprodukcję dowolnymi technikami, nieograniczonego korzystania z utworu w dowolnym zakresie zgodnym z zakresem jego przeznaczenia i funkcji, wraz z prawem do wykonywania i zezwalania na wykonywanie praw zależnych do dzieła powstałego na podstawie projektu oraz prawo własności nośników, na jakich dzieło utrwalono. Powód wykonał projekt zgodnie z zawartą umową i przekazał dzieło pozwanemu. Przy tworzeniu projektu z powodem współpracował pracownik W. M. oraz inni jego pracownicy. Osobą, która koordynowała wykonanie projektu z ramienia wykonawcy była E. M., natomiast ze strony M. P. T. Inwestorem zastępczym tej inwestycji była spółka (...) sp. z o.o., natomiast projekt architektoniczny (budowlany) wykonywała pracownia M. H. i (...) (d. j. H.). Projekt budowlany został przekazany powodowi przez pracownię H. a następnie był elementem projektu wykonanego przez powoda. Po przekazaniu projektu powoda do pracowni H. w styczniu 2007 r. (w wersji elektronicznej i manualnej) i udzieleniu odpowiedzi na zapytania i uwagi dotyczące projektu, kierowane przez pracownię H. powód oczekiwał na oświadczenie(...) dotyczące uruchomienia nadzoru autorskiego, tak jak w przypadku projektów innych obiektów realizowanych na zlecenie (...) Wobec faktu, iż takie oświadczenie nie zostało złożone, a termin realizacji nadzoru autorskiego był przewidziany w umowie na okres od października 2006 r. do marca 2007 r., E. M. od lutego 2007 r. wysyłała do P. T. e-maile dotyczące uruchomienia nadzoru, zgłaszając tym samym gotowość do realizacji nadzoru autorskiego nad wdrożeniem projektu. Od maja 2007 r. do powoda docierały zapytania dotyczące rozwiązań projektowych, na które pracownicy powoda udzielali odpowiedzi. W tym okresie P. T. przesłał w dniu 27 lutego 2007 r. E. M. e-mail z informacją, że nadzory nie zostały uruchomione, ponieważ przeciąga się termin otwarcia centrum (...), podał, że termin otwarcia przewidywany jest na połowę sierpnia 2007 r.

Powód nigdy nie otrzymał informacji o tym, że wykonany przez jego zespół projekt nie będzie w tym obiekcie realizowany. Do uruchomienia nadzoru nie doszło. Powód wiedział o tym, że prace w tym obiekcie są realizowane, ponieważ otrzymywał zapytania od wykonawców dotyczące rozwiązań zastosowanych w projekcie, o treści wskazującej na to, że prace są wykonywane. Pomimo tego, że pozwany nie miał zastrzeżeń do projektu powoda, nie zrealizował go w całości w obiekcie, do którego projekt był dedykowany. W 2007 r. (...) z powodów finansowych nie było w stanie zrealizować wszystkich swoich zamierzeń inwestycyjnych. Miało to związek m.in. z tym, że od 2006 r. nastąpił nagły wzrost cen materiałów budowlanych i usług. Pozwany będąc związany umową ze swoim inwestorem nie mógł wstrzymać realizacji tej inwestycji. Z drugiej strony realizacja projektu powoda wiązała się z dużymi kosztami, w związku z tym pozwany zdecydował się jedynie na częściową realizację projektu. Pozwany nie przekazał projektu powoda do pracowni architektonicznej w celu przetworzenia go na dokumentację techniczną, tak jak standardowo postępował z innymi projektami wykonanymi przez powoda. Nie uruchomił również nadzoru autorskiego powoda. Prace wykończeniowe były prowadzone przez kilka różnych firm, które miały dostęp do projektu powoda. Pracowały tam osoby, które wykonywały również roboty w innych obiektach sieci(...) O tym jakie elementy z projektu powoda były wykorzystane decydowali wspólnie P. T. i projektanci H., pracowni, która wykonała projekt architektoniczny. Elementy wyposażenia wnętrza zostały wykonane w tych miejscach, które razem z pozwanym w projekcie przewidział powód. W celu zaoszczędzenia kosztów stosowane były zamienniki. Odstępstwa dotyczyły rodzaju użytych materiałów (np. malowanie farbą zamiast obudów przewidzianych w projekcie), powierzchni ścian, na których zrezygnowano z tzw. boni - wklęsłych pasów, a wykonano gładkie powierzchnie, poza tym sufit, wbrew temu, co przewidywał projekt, nie został wykonany jako wielowarstwowa struktura, zmieniono materiał, zamiast białego gips - kartonu zastosowano czarny i fioletowy barizol. Niezgodnie z projektem we wnętrzu pominięto sofę na środku holu, elementy graficzne z zewnątrz elewacji, rozwiązania dotyczące numeracji sal, zastosowano przecięcie lady baru, gdzie zamontowano urządzenia, a nie było tego w projekcie. Dokładnie tak jak w projekcie została wykonana wykładzina, jak również utrzymano kolorystykę ścian i podłóg oraz obrys lady kasowej i lady barowej. Utrzymano oznaczenia przestrzeni takie jak: „bar”, „bilety”, (...) Pracownicy pracowni H. nadzorowali wykonawstwo, również w zakresie realizacji wystroju wnętrza. Zgodnie z projektem powoda wykonano elementy oznakowania kierunkowego i korporacyjnego oraz meble barowe. Wnętrze tego obiektu posiadało według projektu powoda cechy wspólne dla wnętrz innych kin (w szczególności wygląd baru, który jest podobny we wszystkich obiektach sieci (...), podobieństwo dotyczy gabarytów, wyposażenia, zastosowania logo dostawcy asortymentu, kolorystyki, materiałów, ekranów i informacji wizualnej). Prace wykonawcze rozpoczęto w czerwcu 2007 r. Kino w R. zostało oddane do użytku w październiku 2007 r. Po otwarciu(...)w R. powód wystąpił z roszczeniami finansowymi wobec pozwanego. Strony prowadziły rozmowy, usiływały znaleźć rozwiązanie kompromisowe, które pierwotnie polegało na tym, że strony miały zawrzeć aneks do umowy dotyczącej projektu obiektu w R., a w zamian za wiążące się z tym ustępstwa powoda, (...) miło udzielić powodowi nowych zleceń na trzy kolejne projekty kin. Nie doszło do zawarcia umów dotyczących projektów trzech kolejnych kin, ani nie doszło do zawarcia aneksu do umowy dotyczącej obiektu w R., natomiast powód wykonał na zlecenie(...) projekt biura nowej siedziby pozwanej spółki.

Pozwany traktował wykonanie przez powoda zlecenia dotyczącego projektu biura jako przyjęcie przez powoda propozycji, której treścią było m.in. zrezygnowanie z roszczeń wiążących się z realizacją projektu kina w R.. Z kolei powód nie traktował propozycji dotyczącej wykonania projektu biura jako elementu porozumienia, ponieważ wartość projektu biura nie pokrywała nawet w połowie wartości roszczeń powoda. Te rozbieżności skutkowały odmiennymi stanowiskami stron w przedmiocie rezygnacji lub braku rezygnacji powoda z roszczeń wiążących się z obiektem w R., dochodzonych w przedmiotowym postępowaniu. Powód ostatecznie nie przyjął propozycji pozwanego wykonania projektu wnętrza kina w S., ponieważ, jak twierdził, propozycja ta została mu złożona z jednoczesną sugestią aby powód w ramach realizacji tego projektu podjął współpracę z pracownią H. Po jej otrzymaniu powód dowiedział się, że H. otrzymała symetryczną promesę otrzymania całego projektu (...) w S.. W związku z tym powód odmówił złożenia oferty na warunkach proponowanych przez pozwanego. Projekt ten na zlecenie (...) wykonała pracownia H. (...) nie chcąc rezygnować z kontaktów z powodem dążyło do tego, aby w dalszej współpracy sformalizować rolę przewodnią jednego z zespołów projektowych, to jest albo zespołu (...) albo pracowni powoda, ponieważ ta kwestia była w ocenie pozwanego źródłem konfliktów. Miało to wyglądać w ten sposób, że w przypadku, gdy rolę przewodnią mieć będzie firma (...), to wówczas firma ta zatrudni powoda do sporządzania koncepcji. W czerwcu 2008 r. powód skierował do pozwanego pismo zawierające wezwanie do zapłaty kwoty 79.300 zł brutto wraz z odsetkami z tytułu wynagrodzenia za wykonywanie nadzoru autorskiego na podstawie umowy z dnia 4 września 2006 r., kwoty 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia za zawinione naruszenie osobistych praw autorskich, do natychmiastowego zaniechania naruszeń osobistych praw autorskich do utworu - design wnętrza obiektu (...) poprzez opatrzenie wszystkich wizualizacji obiektu oraz samego obiektu oznaczeniem „inspirowane projektem R. D.", oraz do usunięcia skutków naruszeń poprzez jednokrotne opublikowanie w Gazecie (...) oraz czasopiśmie (...) oświadczenia zawierającego w treści przyznanie się (...) do samowolnej zmiany projektu designu i naruszenia integralności utworu i przeproszenia za to naruszenie R. M.. Opierając się na powyższym stanie faktycznym Sąd Okręgowy stwierdził, że przedmiotem procesu były roszczenia powoda wywodzone z faktu zarzucanego pozwanemu naruszenia autorskich praw osobistych twórcy. Zgodnie z treścią art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t. j. Dz. U. z 2006 r., Nr 90, poz. 631 ze zm.; dalej jako pr. aut.) przedmiotem prawa autorskiego jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiejkolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia (utwór). Poza sporem była okoliczność, iż powód wraz z zespołem zatrudnionych przez siebie projektantów stworzył utwór w postaci projektu wnętrza oraz wyposażenia i grafik do kina w R.. Utwór stanowił efekt ich twórczej działalności o charakterze indywidualnym, na co wskazywały przede wszystkim zeznania powoda. R. M. opisał pomysł na stworzenie tego wnętrza poprzez skojarzenie kręcącej się taśmy filmowej, stąd charakterystyczny, miękki obrys, proste linie i zaokrąglenia w narożnikach ścian, jednorodna kolorystyka i struktura ścian. Ta koncepcja tworzyła zwartą, monolityczną strukturę, z płaskich powierzchni ścian wychodziły lądy i siedziska w narożnikach. Podstawa projektu rzutowała także na inne elementy, jak np. wzór wykładziny, indywidualnie projektowany do tego wnętrza oraz kształt trzywarstwowych sufitów, z wyciętymi dużymi otworami, które kształtem przypominały obrys tworzony przez ściany w przekroju poziomym. Projekt opierał się na opisanej, indywidualnej koncepcji, dedykowanej do tego wnętrza.

Pomimo tego, że posiadał rozwiązania standardowe, charakterystyczne dla wnętrz innych obiektów(...) to jednak zbudowanie indywidualnych cech, wynikających z przyjęcia opisanej koncepcji, nadało mu niepowtarzalny, twórczy charakter. Rozważając rodzaj przedmiotowego utworu Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że jest to przede wszystkim utwór plastyczny. Projekt architektury wnętrza, wyposażenia i grafik przybrał głównie formę graficzną, w postaci zarówno rysunków manualnych, jak i szkiców i wizualizacji komputerowych, uzupełnionych stosownymi opisami. Na podstawie zawartej umowy powód przeniósł na pozwanego majątkowe prawa autorskie do przedmiotowego utworu (§ 13 pkt 5 umowy). Żądana przez stronę powodową ochrona wywiedziona była z faktu naruszenia autorskich praw osobistych R. M.. W świetle art. 16 pr. aut., jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, autorskie prawa osobiste chronią nieograniczoną w czasie i niepodlegającą zrzeczeniu się lub zbyciu więź twórcy z utworem, a w szczególności prawo do:

- 1) autorstwa utworu;
- 2) oznaczenia utworu swoim nazwiskiem lub pseudonimem albo do udostępniania go anonimowo;
- 3) nienaruszalności treści i formy utworu oraz jego rzetelnego wykorzystania;
- 4) decydowania o pierwszym udostępnieniu utworu publiczności;
- 5) nadzoru nad sposobem korzystania z utworu.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że katalog praw osobistych nie jest zamknięty. Powód w pozwie wskazał na naruszenie autorskich praw osobistych, w szczególności w zakresie prawa do nadzoru autorskiego, wynikającego z umowy i art. 60 pr. aut. Podkreślał on poczucie krzywdy wynikające z naruszenia jego więzi z utworem i faktu wdrożenia utworu w sposób odbiegający od jego wizji artystycznej. Przeprowadzone postępowanie dowodowe, w szczególności zeznania powoda dały Sądowi Okręgowemu podstawę do ustalenia, iż poczucie krzywdy twórcy wynikało przede wszystkim z naruszenia prawa do integralności utworu, tj. prawa do nienaruszalności treści i formy utworu oraz jego rzetelnego wykorzystania (art. 16 pkt 3 pr. aut.). Powód w swoich zeznaniach podkreślał, że projekt koncepcyjny jest dziełem samym w sobie, ale dla stron wspólnym celem było stworzenie obiektu, chodziło o to ażeby zrealizować jak najwięcej projektu i temu miało służyć wykonywanie nadzoru autorskiego. Powód wskazał, że to w jaki sposób jest postrzegany zawodowo, oceniają jego klienci na podstawie zrealizowanych projektów. Istotne jest pokazanie, że jest w stanie od momentu koncepcji do realizacji przeprowadzić cały proces i to świadczy o jego kompetencji. Projekt, który chce stworzyć jest cennym elementem w zakresie budowania port folio. Każdy kolejny klient ocenia go po zrealizowanych projektach. Powód wskazał, że przedmiotowy projekt to jest „skaza”, najgorszy projekt z jakim miał do czynienia w sensie realizacji, bo z samego projektu jest zadowolony. Nadto wskazał, że jeżeli twórcy przypisuje się szereg działań twórczych, kreatywnych i na tej podstawie buduje się wizerunek jego twórczości, to wszelka deformacja pod jego nazwiskiem, na którą nie miał wpływu, pozostaje na wieki, i jest to wartość całkowicie niewymierna.

Prawo do integralności utworu to prawo o charakterze osobistym, z którego wywodzi się zakaz wprowadzania zmian do utworu bez uprzedniej zgody twórcy i dotyczy ono również elementów nietwórczych. Obowiązek poszanowania prawa do integralności, podobnie jak wszystkich innych osobistych praw autorskich, istnieje niezależnie od okoliczności upoważniających do eksploatacji utworu, w tym na podstawie umowy przenoszącej autorskie prawa majątkowe. Twórca utworu ma wyłączne prawo decydowania o tym w jakiej postaci stworzone przez niego dzieło będzie rozpowszechniane, tylko twórca ma prawo decydować o tym jakie wrażenie artystyczne dzieło ma wywrzeć na publiczności, a także o tym jak będzie je przeżywał on sam. W związku z tym zniekształcenia utworu dokonywane bez zgody twórcy mogą w konsekwencji przynieść ujmę czci i dobremu imieniu twórcy. Sąd pierwszej instancji wskazał, że pozwany bronił się zarzutem, iż projekt powoda nie został w ogóle zrealizowany w tym obiekcie. W ocenie Sądu pierwszej instancji wyniki postępowania dowodowego nie uzasadniały takiego twierdzenia. Odwołał się do zeznań świadka E. M. („...projekt, który dziś jest wdrożony jest naszym projektem... Dzisiaj sufity mają nasze kształty, ale są fioletowo - czarne, a miały być białe... Linie sufitów zostały nieco zmienione, natomiast ich lokalizacja i zamysł struktur trzywarstwowych zostały utrzymane. Wykładzina jest dokładnie wykonana według naszego projektu. Wykładzina i linia ścian nawiązuje do taśmy filmowej, to jest nasz projekt...”, świadka P. T. („Projekt przekazany przez powoda nie został w całości zrealizowany... Stanęliśmy przed wyborem zrealizowania inwestycji inspirując się dokumentacją otrzymaną od powoda, bądź jej wstrzymania. Umowa z naszym inwestorem nie pozwalała na wstrzymanie realizacji tej inwestycji... Zrealizowaliśmy tylko część inspirując się dokumentacją powoda. Projektem powoda inspirowali się nasi projektanci z H. i (...)... Nie uruchomiliśmy nadzoru, ponieważ nie był wykonywany projekt powoda. Wykorzystaliśmy projekt w inspiracji, bo go kupiliśmy... Inspiracja projektem powoda polegała na tym, że elementy wyposażenia zostały wykonane w tych miejscach, które razem z nami przewidział powód... Zasadnicze różnice są w powierzchniach ścian, nie ma tzw. boni, czyli wkleśniętych pasków w elewacji, Ś. całego kina są gładkie. Element sufitu podwieszany nie jest wielowarstwową strukturą tak jak było to w projekcie... My wykonaliśmy ściany malowane na kolor czarny, natomiast w projekcie były przewidziane materiały..., to były laminaty i stal nierdzewna. Sufit jest zupełnie inny niż przedstawiony na wizualizacji...”), świadka M. B. (1) („W. M. w. R. firma powoda nie prowadziła nadzoru autorskiego, w związku z tym, że projekt nie był wdrażany, ale realizacja kina była inspirowana tym projektem... Kilka firm wykonywało prace budowlane wewnątrz kina. Musiały mieć dostęp do projektu R. M., ponieważ wykonywały częściowo prace inspirowane tym projektem. Wydaje mi się, że nie powstał inny projekt wnętrza. Były inne projekty, które były wdrażane przez firmę (...) i synowie. To by projekt architektoniczny, w tym projekcie architektonicznym były elementy inspirowane projektem powoda. Elementy z projektu powoda były wykorzystywane jako inspiracja. Wydaje mi się, że była to wspólna decyzja projektantów H. i synowie oraz naszego (...) managera P. T., jakie elementy zostaną wykorzystane jako inspiracja...”), świadka M. B. (2) reprezentującego biuro H. („Projekt wykonany przez powoda nie do końca został wdrożony w tym obiekcie. Niektóre elementy nie zostały wykonane. W tych miejscach zostały wykonane rozwiązania zamienne. Nikt nie sprawował nadzoru nad wdrożeniem projektu powoda. My sprawowaliśmy nadzór nad całością w tym również nad wystrojem wnętrza, na tyle ile mogliśmy to robić. Nie były projektowane rozwiązania zamienne, tylko wydawane dyspozycje w przypadku, gdy na przykład z przyczyn kosztowych stosowane były zamienniki.

Na przykład stosowano malowanie farbą zamiast obudów zastosowanych w projekcie. Zamiana polegała na wdrożeniu poprawnego rozwiązania w miejsce wyjętego z realizacji elementu. W naszym projekcie był zawarty projekt Uproszczony wnętrza, który my przekazaliśmy do biura powoda i powód nadał mu kolorystykę i dodatkowe struktury i elementy dekoracji wnętrz. Zamiana polegała na rezygnacji z projektowanych elementów z przyczyn kosztowych oraz z przyczyn braku możliwości technologicznych... Na pewno został zmieniony sufit. Musiał mieć przeprojektowaną całą strukturę, po konsultacjach z rzeczoznawcą do spraw zabezpieczeń przeciwpożarowych i inspektorem nadzoru. Nie zostały też wykonane obudowy ścian w korytarzach i portale czyli obudowy wejść do sali. Ekipy budowlane mogły dysponować projektem powoda, ale nie mogły z nich korzystać, ponieważ projekty nie były firmowane przez osoby z odpowiednimi uprawnieniami... Nasze biuro projektowało sufit... Elementy niebudowlane zostały wykonane z projektu powoda i obowiązującego wtedy standardu. Są to elementy oznakowania kierunkowego i korporacyjnego oraz meble barowe..."). Z kolei powód zeznał, że „Ściany zostały wykonane tak jak w projekcie, ale z innych materiałów i z innym podziałem wysokości, przy czym te mniej znaczące wysokości zostały zlikwidowane. Poza tym ściany nie zostały wykonane w pełnym zakresie, to jest zostały ucięte na początku korytarza, to jest obejmowały hol i początek korytarza, ściany w dalszej części korytarza były gładkie, to znaczy w projekcie miały nie być gładkie, a zostały wykonane jako gładkie. Dokładnie tak jak w projekcie została wykonana wykładzina, została utrzymana kolorystyka ścian i podłóg oraz obrys lady kasowej i lady barowej, zostały wykonane zgodnie z projektem. Został wykonany niezgodnie z projektem sufit. Była warstwowość, ale został zmieniony materiał, zamiast białego gipsu kartonu został wykorzystany czarny i fioletowy tzw. barizol. Kształt i otwór w ścianie zostały uproszczone, ale zachowano element podświetlenia krawędzi tych poszczególnych warstw sufitów. W ogóle nie została wykonana: sofa na środku holu, elementy graficzne elewacji z zewnątrz, rozwiązania dotyczące numeru sal, przecięcie lady baru, gdzie zamontowano urządzenia, a nie było tego w projekcie. Zostały utrzymane oznaczenia przestrzeni, takie jak: bar, bilety,...). Większość rzeczy została wykonana ze znacznie gorszych materiałów, niż była projektowana...". Członek zarządu pozwanego R. K. zeznał, że „W R. zostało zrealizowane tylko to, co zostało narysowane przez architekta. Nie potrafię powiedzieć czy architekt rysując korzystał z projektu powoda, ale panowie ze sobą współpracowali, więc wydaje mi się, że korzystał. Nie jestem architektem, ale widzę to tak, że z projektu powoda boniowanie pojawiło się, ale nie według idei, którą podał powód. Uproszczony został sufit, bez płaszczyznowania... Na środku miała być kanapa, ale ponieważ była droga nie zostało to zrealizowane... w R. zostały wykonane standardowe elementy, jak w innych kinach..., to małe kino, bardzo proste do realizacji. Nie trzeba było wiele dokładać żeby kino było funkcjonalne i przyjazne dla klienta, do tego dokładały się kłopoty finansowe.... Element finansowy, który był dla nas istotny, dla powoda nie był na pierwszym planie. Kolorystyka została zachowana z projektu, ściany miały być czarne i są czarne...”. Opierając się na powyżej przytoczonych zeznaniach Sąd Okręgowy wskazał, że nie budziła jego wątpliwości okoliczność, że przedmiotowy projekt został częściowo zrealizowany w obiekcie kina w R., jednakże w sposób niezgodny z intencją autora, któremu przyświecał cel osiągnięcia zamierzonego efektu artystycznego. Świadców powołani przez pozwanego wskazywali, że(...) w realizacji wnętrza jedynie inspirowało się projektem powoda.

Analizując teś ich zeznań, a także pozostałych ww. osób, można było zasadnie ustalić, że inspiracja projektem powoda polegała na wykorzystaniu rozwiązań przyjętych w tym projekcie, w tym tych elementów, które miały twórczy charakter (elementów realizujących założoną koncepcję kształtów nawiązujących do taśmy filmowej). Osoby, które wykonywały prace w tym wnętrzu miały dostęp do projektu powoda, jak również pracownicy H., którzy nadzorowali ich pracę. Poza tym z treści korespondencji e-mailowej z okresu, w którym trwały prace w tym obiekcie, wynikało, że do pracowni powoda docierały zapytania dotyczące rozwiązań przyjętych w projekcie. W związku z tym, zdaniem Sądu pierwszej instancji, na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania dowodowego należało ustalić, że przedmiotowy projekt został wykorzystany do realizacji wnętrza M. w. R., z tym, że głównie w celu obniżenia kosztów realizacji zastosowano tańsze rozwiązania i wprowadzono uproszczenia, doprowadzając jednocześnie, wbrew wiedzy i woli powoda do zniekształcenia utworu, rozpowszechnionego w postaci wykonanego wnętrza przedmiotowego obiektu. W tych okolicznościach należało uznać za zasadne twierdzenie powoda, iż w przedmiotowym przypadku nie można było mówić jedynie o inspiracji projektem, ale o tym, że projekt został zdeformowany w realizacji. Pozwany dopuścił się naruszenia autorskich praw osobistych powoda w postaci prawa do nadzoru nad sposobem wykorzystania utworu, a przede wszystkim prawa do integralności utworu. Zgodnie z treścią art. 78 ust. 1 pr. aut. twórca, którego autorskie prawa osobiste zostały zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania. W razie dokonanego naruszenia może także żądać, aby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności aby złożyła publiczne oświadczenie o odpowiedniej treści i formie. Jeżeli naruszenie było zawinione, sąd może przyznać twórcy odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę lub - na żądanie twórcy - zobowiązać sprawcę, aby uiścił odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez twórcę cel społeczny. Powód wywodząc, iż pozwany dopuścił się zawinionego naruszenia jego autorskich praw osobistych domagał się zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wysokości 79.000 zł, jak również usunięcia skutków naruszenia poprzez opublikowanie oświadczenia zawierającego w swojej treści przyznanie dokonania naruszenia i przeproszenie powoda. Odnosząc się do pierwszego z ww. roszczeń, Sąd Okręgowy uznał za zasadne przyznanie zadośćuczynienia, wobec stwierdzonego naruszenia wyżej określonych osobistych praw autorskich powoda. Nie budziła wątpliwości Sądu pierwszej instancji okoliczność, że pozwany dopuścił się naruszenia w sposób zawiniony. Strona pozwana miała świadomość przysługiwania powodowi praw autorskich do stworzonego projektu, bowiem nabyła majątkowe prawa autorskie na podstawie umowy. Pozwany nie twierdził w tym postępowaniu, że nie miał świadomości przysługiwania powodowi osobistych praw autorskich. W obronie przed żądaniem pozwu zarzucał, że nie zrealizował w ogóle tego projektu, w związku z tym, w jego ocenie, nie było podstaw do wdrożenia nadzoru autorskiego. Pozwany nie podnosił, aby w ogóle nie był świadomy obowiązku przestrzegania autorskich praw osobistych powoda, w szczególności prawa twórcy decydowania o tym w jakiej postaci jego projekt zostanie zrealizowany w obiekcie, do którego był przeznaczony. Na pierwszy plan wysunęła się motywacja finansowa. Pozwany w celu zaoszczędzenia kosztów realizacji inwestycji zdecydował się na częściowe wykorzystanie projektu, doprowadzające de facto do jego deformacji, wbrew zamierzeniom artystycznym

autora
projektu.

Pominięcie nadzoru autorskiego powoda było zatem celowym działaniem pozwanego, który nie chciał zrealizować tego projektu w postaci nadanej mu przez powoda (ewentualnie przez niego zoptymalizowanej) i co najmniej godził się na to, że realizując ten projekt w zniekształconej postaci narusza osobiste autorskie prawa powoda - nieograniczoną w czasie i niepodlegającą zrzeczeniu się lub zbyciu więź twórcy z utworem. W tych okolicznościach należało przyjąć zawinione działanie (...), co najmniej w postaci winy nieumyślnej. Nadto, pozwany nie bronił się zarzutem, którego treść wyznacza art. 49 ust. 2 pr. aut. Co do zasady zatem pozwany nie był uprawniony do tego, aby czynić bez zgody powoda zmiany w utworze, nie podnosił bowiem i nie udowadniał, że dokonane zmiany były spowodowane oczywistą koniecznością, a twórca nie miałby słusznej podstawy im się sprzeciwić. W ocenie Sądu Okręgowego oczywiste było, że w tym zakresie niewystarczające było powołanie się pozwanego na motywację finansową, która przyświecała mu w zakresie dokonanych działań, naruszających autorskie osobiste prawa powoda. Zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę pełni przede wszystkim funkcję kompensacyjną. Celem zadośćuczynienia jest wyrównanie krzywdy poniesionej przez pokrzywdzonego. Nie jest to jedyna funkcja, chociaż wiodąca. W orzecznictwie i piśmiennictwie dostrzega się jeszcze inne funkcje, jakie może spełniać ten środek ochrony dóbr osobistych - funkcja prewencyjna oraz funkcja satysfakcjonująca pokrzywdzonego. Krzywda powoda wynika z faktu, iż tylko powód jako twórca utworu miał prawodecydować o treści i formie rozpowszechnionego utworu. Zniekształcenie utworu wbrew wiedzy i woli powoda przyniosło ujmę na czci i dobrym imieniu twórcy, który jest rozpoznawalny i oceniany przez pryzmat zrealizowanych projektów. Sam powód wyraził się o postaci, w jakiej ten projekt został rozpowszechniony, jako o „skazie”, oddając w ten sposób swój negatywny stosunek i niechęć do formy przedstawienia utworu publiczności i jemu samemu. W ocenie Sądu pierwszej instancji powyższe okoliczności świadczyły o tym, że w odczuciu powoda ucierpiał jego wizerunek, jako artysty. Analizowanie rodzaju i stopnia poczucia krzywdy wymaga odniesienia się do subiektywnego wyrażenia odczuć przez samego pokrzywdzonego. Powód zeznawał na te okoliczności i w ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do kwestionowania wiarygodności jego zeznań. Przekonujące były odczucia powoda, który stworzył projekt oparty na przemyślanej, spójnej koncepcji, natomiast pozwany wykonując wewnątrz zignorował wizję twórcy, ograniczając się do dbałości zaledwie o stronę funkcjonalną oraz zachowanie elementów standardowych, właściwych dla sieci(...) W ocenie Sądu pierwszej instancji pozwany powinien w całości zaniechać wykorzystania utworu powoda, skoro nie przywiązywał wagi do artystycznego wyrazu projektu, powinien nawet zaniechać, jak to określono, „inspirowania” się nim, w sposób prowadzący do deformacji utworu. Przyznanie zadośćuczynienia ma charakter fakultatywny. W ocenie Sądu Okręgowego, biorąc pod uwagę rozmiar oraz intensywność doznanej krzywdy i stopień negatywnych konsekwencji dla powoda, wynikających z naruszenia jego osobistych praw autorskich, wystarczającą rekompensatę stanowi kwota 50.000 zł. Powód wskazał, że określając wysokość żądanej kwoty na 79.000 zł kierował się zasadą symetrii w odniesieniu do kwoty należnej tytułem wynagrodzenia za nadzór autorski. Ten argument nie był jednak przydatny do oceny poczucia krzywdy, a rekompensata za krzywdę nie jest tożsama z odszkodowaniem za szkodę majątkową poniesioną wskutek niewykonania nadzoru autorskiego.

Okoliczności powołane przez powoda dla wyrażenia poczucia krzywdy, w szczególności dotyczące dyskomfortu spowodowanego deformacją projektu w realizacji i trwałym rozpowszechnieniem utworu w obiekcie budowlanym, w postaci mającej niewiele wspólnego z artystycznym zamierzeniem twórcy, uzasadniały ustalenie, że krzywdą dla powoda jest przede wszystkim to, iż powód jako twórca przedmiotowego projektu, z którego jest zadowolony, został wbrew własnej woli pozbawiony możliwości wykorzystania go do budowania swojego artystycznego wizerunku. Powód nie twierdził, że przedmiotowy projekt był projektem wyjątkowym, z którym byłby szczególnie związany, np. w porównaniu z innymi projektami stworzonymi dla pozwanego. Poza tym nie podnoszono, że okoliczność, iż to powód był twórcą projektu wnętrza M. w. R. jest okolicznością powszechnie znaną, lub znaną w szerokich kręgach osób. W związku z tym dolegliwość dla powoda polegała w zasadzie na tym, że w celu uniknięcia negatywnych przeżyć związanych ze zniekształceniem tego projektu jest zmuszony powstrzymać się z upowszechnianiem informacji na temat swojego autorstwa. Mając na uwadze te okoliczności Sąd Okręgowy uznał za wystarczającą dla osiągnięcia celu zadośćuczynienia kwotę 50.000 zł, która jest na tyle wysoka i dolegliwa dla pozwanego, że powinna również spełnić cel prewencyjny. Rozstrzygnięcie oparto na podstawie art. 78 ust. 1 pr. aut. R. M. wystąpił również z roszczeniem o usunięcie skutków naruszenia osobistych praw autorskich poprzez złożenie publicznego oświadczenia o odpowiedniej treści i formie - „Przeprosin”, które w treści zawierały oświadczenie o przeproszeniu powoda za niedopuszczenie go do wykonywania nadzoru autorskiego nad wykonaniem projektu wnętrza M. w. R. jego autorstwa oraz za powierzenie nadzoru autorskiego innemu podmiotowi. Powód zażądał umieszczenia oświadczenia w Internecie na stronie głównej M. na stronie M. R. i na plakacie zawieszonym w M. R.. W odniesieniu do treści oświadczenia Sąd pierwszej instancji zauważył, że nie ustalono w sprawie, że jakkolwiek inny podmiot sprawował nadzór nad wykonaniem projektu powoda, a treść oświadczenia nie może mijać się z prawdą. Nadto stwierdził, że podstawowym autorskim prawem osobistym powoda, które zostało naruszone było prawo do integralności utworu. Istotne było bowiem to, że projekt powoda na etapie realizacji uległ deformacji i efekt uzyskany we wnętrzu kina nie odpowiadał zamierzeniom twórcy. Zasadniczo zatem należało chronić prawo do integralności utworu i usuwać negatywne skutki naruszenia tego prawa, powstałe w zakresie dobrego imienia twórcy i „marki” powoda jako designera. Jak już była o tym mowa, autorstwo powoda przedmiotowego projektu, zrealizowanego w zdeformowanej postaci w M. w. R. nie jest faktem powszechnie znanym, ani też znanym szerokim kręgom osób. W związku z tym, zdaniem Sądu pierwszej instancji podawanie informacji do publicznej wiadomości, o treści wskazującej wprost na autorstwo powoda, w szczególności na tak rozległą skalę, jak wskazał powód, nie wydawało się być właściwym środkiem wiodącym do celu w postaci usunięcia skutków naruszenia prawa powoda do integralności utworu. W ocenie Sądu Okręgowego nie było podstaw do ustalenia, że upowszechnienie informacji na temat autorstwa powoda może przyczynić się do usunięcia lub złagodzenia negatywnych przeżyć powoda wywołanych faktem zdeformowania jego utworu. Sam powód nie twierdził i nie udowodnił, że upowszechnienie tego rodzaju informacji przyczyni się do zniwelowania jego negatywnych przeżyć. W tej sytuacji żądane oświadczenia, w każdej z zaproponowanych form, służyłyby jedynie osiągnięciu celu w postaci dodatkowej satysfakcji powoda i represji wobec pozwanego, która nie byłaby adekwatna do stopnia naruszenia praw autorskich powoda, zwłaszcza wobec przyznania powodowi zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Cel oświadczenia o odpowiedniej treści i formie został ograniczony do usunięcia skutków naruszeń i co do zasady oświadczenie nie powinno służyć innym celom, takim jak represja czy też dodatkowa satysfakcja dla twórcy. Ze wskazanych przyczyn żądanie opublikowania oświadczenia zostało oddalone, jako bezzasadne w świetle art. 78 ust. 1 pr. aut.

Za bezzasadne uznał Sąd Okręgowy roszczenie o zapłatę kwoty 79.300 zł tytułem wynagrodzenia za nadzór autorski, który nie został wykonany z przyczyn leżących po stronie pozwanego. Powód podniósł, że był gotów do jego wykonania, ale pozwany nie dopuścił go do nadzoru autorskiego. W związku z tym, na podstawie art. 639 k.c. należne mu jest wynagrodzenie w wysokości wynikającej z umowy. W § 3 umowy określono czynności składające się na pełnienie nadzoru autorskiego. Były to w szczególności: przeprowadzanie szczegółowych omówień projektu z podwykonawcami w chwili jego przekazania, w razie konieczności wykonywanie uszczegółowień rysunków lub zmian projektowych w ramach zatwierdzonej koncepcji, udzielanie dodatkowych wyjaśnień, informacji i konsultacji na prośbę zamawiającego lub jego podwykonawców, uczestniczenie w spotkaniach z zamawiającym i jego podwykonawcami w celu omówień projektu, kontrola jakości wykonywania prac i zgodności z projektem, wydawanie opinii w razie wątpliwości dotyczących sposobu wykonywania elementów projektu oraz zmian w dokumentacji, wizytowanie miejsca realizacji podczas prac wykonawczych, dokonywanie etapowych odbiorów prac pod kątem zgodności z projektem i jakością wykonania, dokonanie generalnego odbioru wykonanego projektu pod kątem zgodności z całością dokumentacji i właściwą jakością wykonania. W ocenie Sądu Okręgowego określone w umowie czynności, składające się na nadzór autorski, to usługi, w związku z którymi powód nie podlegał odpowiedzialności za efekt podjętych działań, ale za staranne działanie, którego był zobowiązany dołożyć. Skutkiem działania powoda realizującego nadzór autorski nie był żaden materialny efekt, co do którego można byłoby rozważać odpowiedzialność wykonawcy za ewentualne jego wady, w szczególności w umowie nie przewidziano odpowiedzialności powoda za zgodność wykonania z projektem. Te elementy świadczyły o braku podstaw do kwalifikowania umowy o pełnienie nadzoru autorskiego, jako umowy o dzieło. Według Sądu pierwszej instancji była to umowa o świadczenie usług, do której na podstawie art. 750 k.c. należy stosować odpowiednio przepisy o zleceniu. W związku z tym brak było podstaw do zastosowania art. 639 k.c. W myśl art. 744 k.c. w razie odpłatnego zlecenia wynagrodzenie należy się przyjmującemu dopiero po wykonaniu zlecenia, chyba że co innego wynika z umowy lub z przepisów szczególnych. Ponieważ do wykonania nadzoru nie doszło, żądanie zapłaty wynagrodzenia było nieuzasadnione w świetle art. 744 k.c. w zw. z art. 750 k.c.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 100 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył powód, zaskarżając go w następujących częściach:

(a) w części oddalającej roszczenie powoda o zapłatę kwoty 79.300 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 marca 2009 r. do dnia zapłaty, tytułem zapłaty za nadzór autorski,

(b) w części oddalającej roszczenie powoda o zapłatę kwoty 79.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwu pozwanemu w zakresie ponad zasądzoną kwotę 50.000 zł,

(c) w części oddalającej roszczenie powoda o opublikowanie przeprosin w Internecie, na stronie głównej M. M. R., a także na plakacie zamieszczonym w M. R. oraz o upoważnienie powoda do opublikowania tych przeprosin (stanowiących załącznik do pozwu) na koszt i ryzyko pozwanego w dziennikach „i. „ W. w przypadku niewykonania tych czynności przez pozwanego,

(d) w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach, tj. punkt 1 III i 2 II sentencji zaskarżonego wyroku;

Zaskarżonemu orzeczeniu powód zarzucił:

1/ naruszenie przepisów prawa procesowego, tj.:

a/ art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów w stosunku do zeznań powoda, skutkujące błędnym ustaleniem, że czynności, które powód miał podejmować w wykonywaniu nadzoru autorskiego nie miały na celu osiągnięcia żadnego materialnego efektu ;

2/ naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a/ art. 65 k.c. poprzez dokonanie błędnej wykładni oświadczeń woli stron, skutkujące uznaniem, że w zakresie odnoszącym się do wykonywania nadzoru autorskiego przez powoda, strony zawarły umowę o świadczenie usług, a nie umowę o dzieło,

b/ art. 627 k.c. poprzez jego błędną wykładnię skutkującą uznaniem, że koniecznym elementem umowy o dzieło jest zastrzeżenie odpowiedzialności wykonawcy za wady dzieła,

c/ art. 639 k.c. w zw. z art. 627 k.c. poprzez ich niezastosowanie w stanie faktycznym sprawy dla oceny roszczeń powoda o zapłatę wynagrodzenia w wysokości 79.300 zł w sytuacji, gdy powód był gotowy do wykonania nadzoru autorskiego, a nie został do jego wykonywania dopuszczony przez pozwanego,

d/ art. 744 k.c. w zw. z art. 750 k.c. dla oceny roszczeń powoda o zapłatę wynagrodzenia w wysokości 79.300 zł poprzez ich błędne zastosowanie w sytuacji, gdy umowa łącząca strony w odniesieniu do nadzoru autorskiego była umową o dzieło, a nie umową o świadczenie usług,

e/ art. 78 § 1 pr. aut. poprzez jego błędną wykładnię w zakresie rozumienia pojęcia „czynność odpowiednia do usunięcia skutków naruszenia oraz publiczne oświadczenie o odpowiedniej treści i formie”, skutkującą oddaleniem roszczenia powoda o nakazanie pozwanemu publikacji przeprosin na plakacie w M. w. R. oraz na stronie internetowej pozwanego,

f/ art. 78 § 1 pr. aut., poprzez jego błędną wykładnię w zakresie wykładni pojęć „krzywda” oraz „odpowiednia suma tytułem zadośćuczynienia” oraz w zakresie naruszenia zasad ustalenia tej kwoty i określenia zadośćuczynienia w wysokości rażąco niskiej - oczywiście nieodpowiedniej do okoliczności stanowiących podstawę jej przyznania,

3/ z ostrożności procesowej, na wypadek gdyby Sąd Apelacyjny zgodził się z dokonaną przez Sąd Okręgowy oceną, że umowa powoda i pozwanego w części dotyczącej nadzoru autorskiego była umową o świadczenie usług, a nie umową o dzieło, powód podniósł zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego w postaci art. 361 k.c. oraz art. 486 k.c. poprzez ich niezastosowanie dla oceny roszczenia powoda o zapłatę kwoty 79.300 zł, w sytuacji, gdy powód pozostawał w gotowości do wykonania nadzoru autorskiego lecz w wyniku umyślnego działania pozwanego nie został dopuszczony do jego wykonania, a w konsekwencji nie uzyskał należnego wynagrodzenia z tytułu nadzoru autorskiego.

Wskazując na powyższe zarzuty strona powodowa wniosła o:

- zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji w zaskarżonej części i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu w tym zakresie oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego zgodnie ze spisem kosztów przedstawionym na rozprawie apelacyjnej, a w razie jego nieprzedstawienia - według norm przepisanych.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył również pozwany, zaskarżając go w części obejmującej zasądzenie od (...)na rzecz R. M. kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę w związku z naruszeniem autorskich praw osobistych, z ustawowymi odsetkami od dnia 4 sierpnia 2009 r. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1/ naruszenie prawa procesowego:

a/ naruszenie art. 321 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, wobec rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji sprawy w zakresie roszczeń powoda wynikających z rzekomego naruszenia prawa do integralności utworu, gdy powód roszczeń takich w pozwie w ogóle nie zgłosił, gdy tymczasem orzekanie co do przedmiotu nieobjętego żądaniem nie jest na gruncie powyższego przepisu dopuszczalne, co miało wpływ na wynik postępowania w sprawie, tj. bezpodstawne zasądzenie kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę,

b/ naruszenie art. 479⁴ § 2 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, wobec dopuszczenia przez Sąd pierwszej instancji do rozszerzenia zakresu powództwa o roszczenie o zadośćuczynienie za krzywdę w związku z naruszeniem prawa do integralności utworu, gdy tymczasem na podstawie tego przepisu nie jest to dopuszczalne, co miało wpływ na wynik postępowania w sprawie, tj. bezpodstawne zasądzenie kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia,

2/ sprzeczność istotnych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę wyrokowania, polegająca na niewłaściwej ocenie zebranych dowodów poprzez:

a/ przyjęcie, że w ramach realizacji wnętrza M. R. doszło do częściowej realizacji projektu powoda (wykorzystania elementów twórczych), które to ustalenie nastąpiło wyłącznie w oparciu o zeznania złożone przez powoda (który nigdy nie był na miejscu realizacji kina) oraz świadków, bez odwołania się przez Sąd do jakichkolwiek innych źródeł (wizualizacji, aktualnych fotografii, pełnego projektu, opinii biegłych), podczas gdy ustalenie powyższej okoliczności w oparciu jedynie o zeznania nie jest w ogóle możliwe,

b/ odmówienie wiarygodności wyjaśnieniom pozwanego - R. K. (...) i zeznaniom świadków - M. B. (1) oraz P. T. w zakresie, w jakim wykazali, że powód przyjął propozycję pozwanego dotyczącą tzw. „sprzedaży wiązanej”, co miałoby się wiązać z rezygnacją przez powoda z roszczeń związanych z pełnieniem nadzoru autorskiego, gdy tymczasem wyjaśnienia pozwanego i zeznania świadków są spójne, rzeczowe, a fakty wynikające z nich znajdują swoje pełne odzwierciedlenie w zebranych materiałach dowodowych,

3/ naruszenie prawa materialnego:

a/ naruszenie art. 1 ust. 1 pr. aut. polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu poprzez przyjęcie, że wykorzystane przez pozwanego w ramach realizacji projektu wnętrza (...) w R. elementy, zaprojektowane przez powoda, realizują przesłanki twórczego oraz indywidualnego charakteru i w konsekwencji mogą być uznane za samoistne utwory/utwór w rozumieniu prawa autorskiego, podczas gdy elementy te oceniane indywidualnie, czy też w zestawieniu, nie posiadają cechy twórczości,

b/ naruszenie art. 78 ust. 1 w zw. z art. 16 pr. aut. - polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu poprzez:

- przyjęcie, iż przedmiotowy projekt powoda został wykorzystany do realizacji wnętrza (...) w R., z tym, że głównie w celu obniżenia kosztów realizacji zastosowano tańsze rozwiązania i wprowadzono uproszczenia, doprowadzając jednocześnie, wbrew wiedzy i woli powoda do zniekształcenia utworu, rozpowszechnionego w postaci wykonanego wnętrza przedmiotowego obiektu, gdy tymczasem projekt powoda nie był realizowany, a jedynie stanowił inspirację dla wykonania finalnego projektu według stylistyki pozwanego preferowanej w tym okresie i wytycznych udzielonych powodowi;

- przyjęcie, iż pozwany dopuścił się naruszenia prawa do nadzoru nad sposobem wykorzystania utworu powoda, gdy tymczasem projekt powoda nie został w ogóle zrealizowany w (...) w R., a także nie został w żaden sposób wykorzystany w jego realizacji;

- przyjęcie, iż pozwany dopuścił się naruszenia prawa do integralności utworu powoda, gdy tymczasem projekt powoda nie został w ogóle zrealizowany w (...) w R., a także jego elementy twórcze nie zostały w żaden sposób wykorzystane w jego realizacji;

- przyjęcie, iż krzywdą dla powoda jest przede wszystkim to, iż powód jako twórca przedmiotowego projektu, z którego jest zadowolony, został wbrew własnej woli pozbawiony możliwości wykorzystania go do budowania swojego artystycznego wizerunku, a zniekształcenie utworu wbrew wiedzy i woli powoda przyniosło ujmę na czci i dobrym imieniu twórcy, który jest rozpoznawalny i oceniany przez pryzmat zrealizowanych projektów, gdy tymczasem powód na swojej stronie internetowej zamieszcza wizualizacje(...) w R. służące do promocji jego twórczości, a tym samym, nie ponosi krzywdy,

a w związku z tym przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie doszło do bezprawnego naruszenia autorskich dóbr osobistych powoda,

c/ naruszenie art. 5 k.c. polegające na jego niezastosowaniu, poprzez przyjęcie, że działania powoda, polegające na wystąpieniu z roszczeniem o zadośćuczynienie na podstawie art. 78 ust. 1 pr. aut. nie stanowią w okolicznościach niniejszej sprawy nadużycia prawa podmiotowego.

Wskazując na powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonym zakresie; - ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia;
- ewentualnie, uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji;
- zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym, w tym kosztów zastępstwa procesowego według spisu przedłożonego w toku rozprawy.

Powód, w odpowiedzi na apelację pozwanego wniósł o oddalenie apelacji pozwanego w całości.

Pozwany, w odpowiedzi na apelację powoda, wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obydwie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego zgodnie ze spisem przedstawionym na rozprawie lub w przypadku nieprzedłożenia - według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje obu stron zasługiwały jedynie na częściowe uwzględnienie.

W pierwszym rzędzie rozważenia wymagała ta część apelacji powoda R. M., która kwestionowała oddalenie przez Sąd Okręgowy żądania o zapłatę kwoty 79.300 zł z tytułu wynagrodzenia za nadzór autorski. Strona powodowa w tym zakresie zarzuciła Sądowi pierwszej instancji zarówno błąd w ustaleniach faktycznych w odniesieniu do charakteru czynności powoda w ramach nadzoru autorskiego, jak i naruszenie prawa materialnego poprzez błędną ocenę charakteru prawnego umowy nr (...) zawartej przez strony w dniu 4 września 2006 r. w zakresie dotyczącym nadzoru autorskiego, prowadzącą do zakwalifikowania jej jako umowy o świadczenie usług, nie zaś jako umowy o dzieło.

Strona powodowa podniosła, że z zeznań powoda wynikało, że efektem sprawowania przez powoda nadzoru autorskiego miało być konkretne, namacalne dzieło. Działania R. M. miały zatem zapewnić zgodność gotowego obiektu z projektem, w rezultacie tych czynności miał powstać obiekt o konkretnych właściwościach i atrybutach, które zostały założone w projekcie. W tym kontekście powód zakwestionował stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż czynności powoda nie były skierowane na osiągnięcie materialnego rezultatu, ale miały jedynie charakter starannego działania.

Stawiając Sądowi Okręgowemu zarzut naruszenia art. 65 k.c. strona powodowa podniosła, że sama treść umowy nr (...) przesądzała, że nadzór autorski powoda miał szczególnych charakter, nie polegał bowiem jedynie na starannym działaniu, ale był nakierowany na osiągnięcie konkretnego, wymiernego, „namacalnego” rezultatu, poprzez zapewnienie, dzięki czynnościom dokonywanym w ramach nadzoru autorskiego, zgodności obiektu oddanego pozwanemu z projektem. Oznaczało to jednocześnie, że gdyby po dokonanych odbiorze obiektu okazało się, że odbiega on od projektu i nie posiada założonych w nim właściwości, to stanowiłoby to wady, za które powód ponosiłby odpowiedzialność na zasadach wyrażonych w art. 637 k.c.

W konsekwencji powyższych ustaleń Sąd Okręgowy winien - zdaniem powoda - do umowy łączącej strony zastosować przepisy odnoszące się do umowy o dzieło, nie zaś umowy o świadczenie usług, w tym art. 639 k.c. Strona powodowa podniosła, że w sytuacji, kiedy była gotowa do wykonywania nadzoru autorskiego, a przeszkód doznała wskutek decyzji pozwanego, to uprawniona była do żądania wynagrodzenia z tytułu pozostawania w gotowości do wykonania nadzoru autorskiego.

Rozstrzygnięcie powyższego zarzutu strony powodowej zależało od ustalenia, czy umowę z dnia 4 września 2006 r. należało w całości zakwalifikować jako umowę o dzieło - jak chciał powód - czy też jako umowę o charakterze mieszanym, składającą się z umowy o dzieło, w zakresie wykonania projektu wnętrza wraz z wyposażeniem i grafiką kina (...) w R., oraz umowy o świadczenie usług, w zakresie dotyczącym pełnienia nadzoru autorskiego nad wdrożeniem projektu. Sąd Okręgowy uznał, że ww. umowa miała charakter mieszany i w związku z tym do części dotyczącej pełnienia nadzoru autorskiego nie miał zastosowania art. 639 k.c.

Sąd Apelacyjny nie podziela powyższego zapatrywania Sądu pierwszej instancji i uznaje w tym zakresie trafność zarzutów apelacji powoda.

Rację ma strona powodowa, że w przypadku takiej umowy jak umowa nr (...)/2006, jako właściwą kwalifikację prawną należało przyjąć umowę o dzieło. Zarówno opracowanie projektu, jak i czynności nadzoru autorskiego podporządkowane są osiągnięciu jednego, tego samego rezultatu, jakim jest oddanie obiektu zgodnego z projektem. Przedmiotem zobowiązania architekta staje się dzieło, jako przedmiot o charakterze niematerialnym, upostaciowione w dokumentacji projektowej, służące osiągnięciu rezultatu w postaci wykonanego obiektu (tak też J. Strzępka [w:] System prawa handlowego. Tom 5 Prawo umów handlowych, Warszawa 2011, str. 1026, Nb 211; również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 marca 2002 r., V CKN 945/00, LEX nr 54486). Oddzielenie od siebie wykonania dokumentacji projektowej oraz czynności nadzoru autorskiego na gruncie umowy z dnia 4 września 2006 r. było sztuczne i nie uwzględniało okoliczności, że w zamierzeniu, stronom umowy nie chodziło wyłącznie o opracowanie projektu, ale o osiągnięcie efektu końcowego w postaci odpowiedniej aranżacji wnętrza (...) w R.. Zauważyć należało, że nadzór autorski powoda stanowił jeden z elementów realizacji całego projektu (vide § 4 ust. 1 pkt 1.17 umowy) i miał się on zakończyć wraz z zakończeniem prac realizacyjnych wykonywanych na podstawie projektu i dokonaniem generalnego odbioru wykonanego projektu pod kątem zgodności z całością dokumentacji i właściwą jakością wykonania (vide § 5 ust. 2 pkt 2.3 umowy). Chodziło zatem o osiągnięcie zakładanego, możliwego do zbadania w momencie zakończenia inwestycji, rezultatu. Taka interpretacja postanowień ww. umowy wydaje się być tym bardziej uprawniona, jeżeli weźmie się pod uwagę fakt, że przedmiot umowy stanowiło zaprojektowanie i nadzór nad wykonaniem aranżacji wnętrza. Z istoty rzeczy chodzi tu o określony efekt końcowy, który sprawujący nadzór autorski projektant jest zobowiązany zapewnić. Zauważyć również należy, że same strony zatytułowały umowę nr (...) jako umowę o dzieło i konsekwentnie jako zobowiązanie wykonawcy wskazano zobowiązanie się do wykonania dzieła (vide § 9 ust. 1 umowy). Jakkolwiek tytuł umowy nadany przez samych kontrahentów nie mógł mieć decydującego znaczenia przy określaniu jej charakteru prawnego, to jednak w niniejszej sprawie stanowił dodatkowy argument za tym, iż wolą stron było określenie przedmiotu świadczenia wykonawcy jako dzieła. W konsekwencji powyższego rozważenia wymagało, czy w sprawie zaistniały podstawy do zastosowania art. 639 k.c., zgodnie z treścią którego, zamawiający nie może odmówić zapłaty wynagrodzenia mimo niewykonania dzieła, jeżeli przyjmujący zamówienie był gotów je wykonać, lecz doznał przeszkody z przyczyn dotyczących zamawiającego. Jednakże w wypadku takim zamawiający może odliczyć to, co przyjmujący zamówienie oszczędził z powodu niewykonania dzieła. Nie było w sprawie sporne, że rezygnacja z wykonania przez powoda nadzoru autorskiego nastąpiła z przyczyn dotyczących pozwanego (ograniczenia natury finansowej - vide k. 481, 482 akt XVI GC 177/09 - zeznania przesłuchanego w charakterze strony pozwanej członka zarządu R. K.), a R. M. był gotowy do wykonania umowy również w tej części. W tej sytuacji powodowi, co do zasady, należało się wynagrodzenie za nadzór autorski nad wdrożeniem projektu. Zgodnie z harmonogramem stanowiącym załącznik nr 4 do umowy oraz § 5 ust. 2 pkt 2.3 umowy nadzór autorski miał zostać wykonany w terminie od 9 października 2006 r. do 8 marca 2007 r., czyli przez 5 miesięcy. Zgodnie z § 6 ust. 2 pkt 2.1 umowy przewidziane wynagrodzenie wynosiło 13.000 zł plus należny podatek od towarów i usług za każdy miesiąc, czyli w sumie 79.300 zł.

Od powyższej kwoty może zostać odliczone, to co przyjmujący zamówienie oszczędził z powodu niewykonania dzieła. W takim przypadku ciężar dowodu w zakresie wykazania przedmiotowych oszczędności spoczywa na zamawiającym (pozwanym). W niniejszej sprawie strona pozwana takich oszczędności nie wykazała, zatem należało zasądzić od(...)na rzecz R. M. na podstawie art. 639 k.c. oraz art. 481 § 1 i 2 k.c. kwotę 79.300 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 marca 2007 r. (nadzór autorski miał być wykonywany do dnia 8 marca 2007 r.). Sąd Apelacyjny w pełni natomiast akceptuje ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji w zakresie odnoszącym się do tzw. „sprzedaży wiązanej” i rzekomej rezygnacji przez powoda z roszczeń związanych z pełnieniem nadzoru autorskiego. Sąd Okręgowy w sposób zgodny z regułami wynikającymi z art. 233 § 1 k.p.c. dokonał w tym zakresie oceny zeznań członka zarządu pozwanej spółki (...) oraz świadka M. B. (1). Z zeznań R. M. oraz załączonej korespondencji e-mailowej wynikało, że warunkiem rezygnacji przez powoda z roszczeń związanych z pełnieniem nadzoru autorskiego na podstawie umowy z dnia 4 września 2006 r. było wykonanie projektów trzech kolejnych kin, nie zaś zrealizowanie projektu biura(...). Ponieważ bezspornie do wykonania projektów trzech kolejnych kin nie doszło, powód nie zrezygnował ze swoich roszczeń wynikających z umowy nr (...). Strona pozwana w apelacji podniosła, że Sąd pierwszej instancji nie miał dostatecznych podstaw do odmówienia wiarygodności zeznaniom R. K. i M. B. (1) (a także P. T., którego zeznania zostały w tym kontekście w ogóle pominięte przez Sąd Okręgowy), bowiem zeznania tych świadków były spójne i korespondowały ze sobą. Powyższe twierdzenia strony pozwanej nie podważyły stanowiska Sądu Okręgowego. Z treści art. 233 § 1 k.p.c. wynika, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd dokonuje swobodnej oceny dowodów, nie jest to jednak ocena dowolna. Granice sędziowskiej oceny dowodów wyznaczają przepisy proceduralne (przepisy k.p.c. o dowodach i postępowaniu dowodowym), reguły logicznego rozumowania oraz zasady doświadczenia życiowego. W związku z powyższym postawienie sądowi pierwszej instancji skutecznego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania naruszenia przepisów prawa procesowego o dowodach lub uchybienia zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, bowiem tylko takie zarzuty można przeciwstawić uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. W tej sytuacji nie będzie wystarczające samo przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze i znaczeniu poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez sąd (np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., III CKN 4/98, Lex Polonica nr 2111041; z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000/19/732 oraz z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000/10/189). W niniejszej sprawie strona pozwana nie wykazała naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c., w sposób, o którym była mowa powyżej. Pozwany wskazał jedynie, że należało się oprzeć na zeznaniach R. K., M. B. (1) (i P. T.), nie zaś R. M. oraz wymienianej przez strony korespondencji. To nie mogło jednak prowadzić do podważenia ustaleń Sądu pierwszej instancji. Za trafne jedynie należało uznać zastrzeżenie pozwanego dotyczące pominięcia przez Sąd pierwszej instancji w ocenie dowodów dotyczących kwestii tzw. „sprzedaży wiązanej” zeznań świadka P. T.. Nie miało to jednak ostatecznie wpływu na ustalenia faktyczne, bowiem zeznania tego świadka korespondowały z zeznaniami R. K. i M. B. (1), które - jak powyżej była o tym mowa - nie zostały w tej kwestii uznane za wiarygodne. Podobnie zatem należało odnieść się do zeznań świadka P. T..

Nadto, należało zauważyć, że z zeznań tego świadka nie wynikało jednoznacznie, aby do zawarcia porozumienia doszło, bowiem z jednej strony wskazał on, że powód zrezygnował z prowadzenia nadzoru i wynagrodzenia za nadzór w zamian za rozpoczęcie współpracy przy nowych projektach, z drugiej zaś wskazał, że R. M. odmówił współpracy odnośnie(...) w S. (vide k. 396 akt XVI GC 177/09), co by wskazywało, że porozumienie nie zostało ostatecznie zaakceptowane przez powoda. Apelacja pozwanego zarzucała przede wszystkim Sądowi Okręgowemu bezzasadne przyjęcie, że w ramach realizacji wnętrza (...)w R. doszło do częściowej realizacji projektu powoda (wykorzystania elementów twórczych), które to ustalenie dokonane zostało wyłącznie w oparciu o zeznania powoda, który nigdy nie był na miejscu realizacji kina, oraz świadków, bez odwołania się przez Sąd pierwszej instancji do jakichkolwiek innych źródeł, w szczególności wizualizacji, aktualnych fotografii, pełnego projektu, opinii biegłych. W ocenie apelującego ustalenie powyższych okoliczności jedynie na podstawie zeznań nie było w ogóle możliwe. Uzasadniając zarzut niekompletności materiału dowodowego pozwany w pierwszym rzędzie wskazał, że Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w ogóle nie odniósł się do części dowodów, które znajdowały się w aktach sprawy. Po drugie, materiały w postaci wizualizacji stanowiły niedoskonały materiał, na podstawie którego brak było możliwości dokonywania ocen co do wykorzystanych materiałów, ich jakości, struktury, połysku, które ewentualnie wywierałyby wpływ na efekt wizualny, artystyczny. W sytuacji, gdy powód dąży w niniejszej sprawie do ochrony własnej wizji artystycznej (efektu artystycznego), to powinien ten efekt wykazać właściwymi środkami wizualnymi i wskazać elementy twórcze projektu, które decydowałyby o tym. Ciężar dowodu w tym zakresie obciążał powoda i nie zwalniało go z tego żadne domniemanie. Pozwany wskazał, że dla uzyskania miarodajnego obrazu jakiegokolwiek utworu plastycznego - a tak zakwalifikował Sąd Okręgowy projekt wnętrza wykonany przez powoda - konieczne jest zapoznanie się z nim w oparciu o standardowe środki przekazu tego rodzaju wytworów. Taka ocena mogła być dokonana tylko w oparciu o aktualne fotografie, wizualizację i pełną dokumentację projektową, dokumentację architektoniczną obiektu, która determinowała rozwiązania projektu wnętrza, opinię biegłego zawierającą odpowiedni porównawczy materiał wizualny, uzyskany m.in. w wyniku bezpośrednich oględzin obiektu. Powyższego materiału dowodowego w aktach sprawy nie ma, a Sąd Okręgowy w oparciu o zeznania świadków i powoda nie był w stanie dokonać jednoznacznej kwalifikacji wykonanego wnętrza kina wyłącznie jako realizacji utworu powoda w warunkach naruszenia prawa do integralności, a nie samoistnego utworu inspirowanego w rozumieniu art. 1 w zw. z art. 2 ust. 4 pr. aut., czy też utworu zależnego w rozumieniu art. 2 pr. aut., stanowiącego opracowanie utworu powoda, dokonanego legalnie przez pozwanego na podstawie § 13 zawartej przez strony umowy. Strona pozwana podniosła również, że na podstawie zeznań przesłuchanych świadków nie można w sposób wystarczający ustalić, czy po pierwsze doszło do przejścia do wystroju wnętrza (...)w R. istotnych elementów projektu powoda i czy po drugie elementy te realizowały przesłankę indywidualności. Powyższym zarzutem strony pozwanej nie można odmówić słuszności. Pozwany od samego początku bronił się zarzutem, że w (...) w R. projekt autorstwa powoda nie został w ogóle zrealizowany, bowiem z uwagi na zmianę koncepcji realizacji przedmiotowej inwestycji, spowodowaną przede wszystkim zmniejszeniem środków finansowych, wdrożono inną koncepcję, w której wykorzystano tylko pewne elementy z projektu R. M. (pomysły i koncepcje), które nie posiadały twórczego charakteru.

W sytuacji zaprzeczenia przez pozwanego naruszeniu praw autorskich powoda, podstawowym obowiązkiem strony powodowej było udowodnienie, że do takiego naruszenia doszło, przy czym z uwagi na charakter zarzutów stawianych przez powoda przedstawione przez niego dowody winny wykazać naruszenia autorskich praw osobistych w postaci prawa do integralności utworu oraz prawa nadzoru nad sposobem korzystania z utworu. Opierając się na przytoczonych powyżej (w części relacjonującej postępowanie przez Sąd Okręgowym) zeznaniach świadków oraz stron Sąd pierwszej instancji stwierdził, że inspiracja pozwanego projektem powoda polegała na wykorzystaniu elementów, które miały twórczy charakter - elementów realizujących założoną koncepcję kształtów nawiązujących do taśmy filmowej (vide k. 551 akt XVI GC 177/09). Powyższego stanowiska nie można podzielić. Podkreślić należy, że prawo autorskie chroni twórczość. Zgodnie z treścią art. 1 ust. 1 pr. aut. przedmiotem prawa autorskiego jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, zatem elementy dzieła pozbawione tego charakteru nie podlegają ochronie i mogą być przedmiotem swobodnego użytku. Nie podlegają też ochronie idee i pomysły, dopóki nie zostaną ubrane w konkretną formę (zindywidualizowane), bowiem prawo autorskie chroni wyłącznie sposób wyrażenia (art. 1 ust. 2¹ pr. aut.). Nie można było zatem uznać, aby miała twórczy charakter i tym samym podlegała ochronie prawa autorskiego sama koncepcja wystroju wnętrza (...) w R. wykorzystująca kształt taśmy filmowej. W konsekwencji przyjąć należało, że jeżeli nawet pozwany wykorzystał ten pomysł (zainspirował się nim), to samo to nie mogło być uważane za naruszające prawa autorskie R. M.. Wynikającym z umowy z dnia 4 września 2006 r. obowiązkiem powoda było m.in. wykonanie projektu obejmującego projekt wnętrz oraz wyposażenia i grafik w(...) w R. (§ 1 ust. 1 pkt 1.1 umowy). Obejmowało ono przede wszystkim opracowanie projektu koncepcyjnego (w postaci wizualizacji) oraz dokumentacji projektowej (rysunki techniczne z opisami) (k. 471 akt XVI GC(...)) - zeznania przesłuchanego w charakterze strony powodowej R. M.). W ocenie Sądu Apelacyjnego, powyższy utwór - który należy wyraźnie odróżnić od samej realizacji zaprojektowanej wizji wnętrza pomieszczenia - wykazywał zarówno cechy utworu architektonicznego (tu: przede wszystkim zaplanowanie i wykonanie odpowiedniej dokumentacji projektowej, zmierzającej do zgodnego z projektem budowlanym zagospodarowania przestrzeni wewnętrznej kina), jak i utworu plastycznego (tu: aranżacja wnętrza kina, tzw. design obejmujący m.in. odpowiedni dobór materiałów i wyposażenia oraz ich rozmieszczenie w przestrzeni). Zwrócenie uwagi na oba aspekty utworu stworzonego przez stronę powodową było o tyle istotne, iż skupienie się wyłącznie na aspekcie plastycznym - jak to uczynił Sąd pierwszej instancji - pomijało istotne elementy użytkowe dzieła stworzonego przez powoda, czego nie można pomijać przy ocenie, czy doszło do naruszenia autorskich praw osobistych twórcy. Sąd Okręgowy nie dokonał analizy utworu stworzonego przez powoda pod kątem określenia jego elementów twórczych, czyli podlegających ochronie prawa autorskiego, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, że mimo iż projekt ten posiadał rozwiązania standardowe, charakterystyczne dla wnętrz innych obiektów sieci (...), to jednak z uwagi na jego cechę indywidualności wynikającą z przyjęcia koncepcji aranżacji wnętrza w nawiązaniu do kształtu taśmy filmowej, nabrał niepowtarzalnego, twórczego charakteru. Powyższe ogólne sformułowanie nie mogło być uznane za wystarczające, bowiem, jak już powyżej była o tym mowa, sam pomysł nie podlega ochronie prawa autorskiego, ale jego indywidualizacja.

Powyższe uchybienie Sądu pierwszej instancji wynikało, po pierwsze, z faktu pominięcia przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w sprawie przedstawionych przez powoda wizualizacji wnętrza kina (k. 85-99 akt XVI GC 177/09) i oparcie się wyłącznie na osobowych środkach dowodowych. Z zeznań zawnioskowanych przez powoda świadków oraz z zeznań samego powoda wynika jednak przede wszystkim jaka była koncepcja na zaaranżowanie wnętrza (...) w R., natomiast co do szczegółów tej aranżacji zeznania były ogólne i odnosiły się jedynie do niektórych jej elementów. Abstrahując od różnic w zeznaniach poszczególnych świadków i stron, generalnie podzielić należało zastrzeżenie strony pozwanej, iż te środki dowodowe nie były adekwatne do dokonywania pełnych i wiarygodnych ustaleń, zarówno w zakresie ustalenia twórczych elementów dzieła wykonanego przez R. M., jak i tego, czy i w jakim zakresie doszło do wykorzystania utworu powoda przez pozwanego przy realizacji wnętrza(...)w R.. Strona powodowa nie przedstawiła ani wykonanej przez siebie dokumentacji projektowej ani projektu budowlanego, przy wykorzystaniu którego wykonała własną dokumentację. W tej sytuacji brak było możliwości dokonania jakichkolwiek ustaleń co do zakresu swobody twórczej powoda przy aranżacji przestrzeni wewnętrznej przedmiotowego kina, a jest przecież okolicznością oczywistą, iż projekt powoda determinowany był wcześniejszymi rozwiązaniami projektowymi zawartymi chociażby w projekcie architektoniczno-budowlanym, musiał też być zgodny z obowiązującymi przepisami i normami. Również na podstawie przedstawionych przez R. M. wizualizacji nie można było precyzyjnie ustalić elementów twórczych i indywidualizujących utwór stworzony przez powoda. Strona powodowa sama podkreślała, że przy tego typu utworach chodzi o osiągnięcie zamierzonego efektu artystycznego, co możliwe jest jedynie przy precyzyjnym zastosowaniu przy realizacji projektu się do wizji twórcy. Jednakże z załączonych wizualizacji nie wynikało, jakie elementy aranżacji decydowały o twórczym charakterze dzieła powoda. Sąd pierwszej instancji nie dokonał również analizy aranżacji wnętrza wykonanego ostatecznie przez stronę pozwaną w(...) w R. pod kątem ustalenia, czy aranżacja ta stanowi „deformację” projektu opracowanego przez powoda, czy też samodzielny utwór, inspirowany jedynie projektem strony powodowej. Również w tym przypadku można powtórzyć przedstawione powyżej zastrzeżenia co do możliwości wykorzystania osobowych środków dowodowych. Trafnie wskazał również pozwany, iż Sąd Okręgowy pominął w ogóle w swoich ustaleniach załączoną do pozwu dokumentację zdjęciową (k. 61-84 akt XVI GC 177/09). Jednakże nawet przy uwzględnieniu powyższych zdjęć i po porównaniu ich z przedstawionymi wizualizacjami, brak było podstaw do przyjęcia za udowodnione twierdzenia powoda, iż pozwany naruszył jego autorskie prawo osobiste w postaci prawa do integralności utworu. Strona powodowa nie wykazała, kiedy powyższe zdjęcia zostały zrobione, a pozwany kwestionował, aby odzwierciedlały one efekt końcowy aranżacji wnętrza (...) w R.. W tej sytuacji mogły one być jedynie podstawą do pewnych ogólnych spostrzeżeń, jednak nawet pobieżne porównanie tych zdjęć z wizualizacjami przedstawionymi przez powoda wskazywało, że pomiędzy oboma wystrojami wnętrza istnieją widoczne różnice. Pozwany przyznał, że pewne elementy zostały przez niego zapożyczone z projektu powoda, jednakże te, które nie miały twórczego charakteru. Strona pozwana wskazała na trójwarstwowy charakter sufitu z dużymi otworami (wykorzystano sam pomysł, wykonanie zaś było inne), zaokrąglenia narożników ścian, zdobienie ścian przez przycięcie równoległymi wstęgami wykonanymi z polerowanej blachy stalowej oraz ukształtowanie wykładziny.

Przejęcie tych elementów nie mogło jednak świadczyć o tym, że strona pozwana wykorzystwała z deformowanej postaci projekt powoda, bowiem o takim wykorzystaniu mogłaby świadczyć jedynie całościowa analiza porównawcza projektu R. M. oraz wykonanej przez pozwanego aranżacji w (...) w R., w szczególności pod kątem przejęcia elementów twórczych projektu, decydujących o jego indywidualnym charakterze. Zauważyć również należało, że R. M. przyznał, że nigdy nie był osobiście w (...) w R. (k. 471 - zeznania R. M.). W tej sytuacji, tym bardziej opieranie się na zeznaniach powoda w kwestii wykorzystania jego projektu przy wykonaniu wystroju wnętrza przedmiotowego kina nie mogło być uznane za prawidłowe i słusznie zostało zakwestionowane przez stronę pozwaną. Podsumowując powyższe rozważania wskazać należy, że powód nie wykazał ani tego, że wnętrze (...) w R. zostało wykonane na podstawie jego projektu, ani tego, że projekt ten został zdeformowany. Należy zgodzić się z pozwanym, że dokonanie tych ustaleń możliwe było wyłącznie na podstawie pełnej dokumentacji projektowej, wizualizacji, aktualnej dokumentacji fotograficznej oraz dowodu z opinii biegłego. Powód wniosł o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego zgłosił w piśmie procesowym z dnia 2 lutego 2011 r. (k. 404-406 akt XVI GC 177/09), jednakże z uwagi na uchybie przepisom o koncentracji materiału dowodowego w postępowaniu w sprawach gospodarczych, wniosek ten trafnie został oddalony przez Sąd pierwszej instancji (k. 483 akt XVI GC 177/09). Odnosząc się dodatkowo do okoliczności niniejszej sprawy zauważyć należało, że więź twórcy z utworem, którą chronią autorskie prawa osobiste, zależy od charakteru utworu i może być mniej lub bardziej ścisła, a tym samym różne natężenie może mieć należąca twórcy ochrona. W przypadku dzieł o charakterze użytkowym, a tak jest w niniejszym przypadku, należy po pierwsze wziąć pod uwagę okoliczność, iż swoboda twórcy na etapie tworzenia jest ograniczona wcześniej opracowanymi rozwiązaniami projektowymi, parametrami technicznymi, funkcjonalnością obiektu. Po drugie, autor musi się liczyć ze wskazówkami i wymaganiami zamawiającego (w § 1 ust. 1 pkt 1.1 umowy wskazano, że projekt ma zostać wykonany m.in. zgodnie ze zleceniem zamawiającego), czyli jego potrzebami, które mogą ulegać zmianie w trakcie realizacji umowy. W niniejszej sprawie, jak wynika z niekwestionowanych przez stronę powodową w tym zakresie zeznań członka zarządu pozwanej spółki (...), powód nie był skłonny uwzględniać przy projektowaniu zmniejszonych możliwości finansowych strony pozwanej (vide k. 482 akt XVI GC 177/09). Skutkowało to ostatecznie odstąpieniem od realizacji projektu powoda i zrealizowaniem własnego projektu pozwanego, wykorzystującego niektóre pomysły (zatem elementy niepodlegające ochronie prawa autorskiego) z projektu autorstwa strony powodowej. Utwór inspirowany stanowi utwór samoistny i w żaden sposób nie narusza praw autorskich twórcy dzieła inspirowanego. Wynika to z podstawowego faktu, iż utwór taki nie przejmie twórczych elementów z dzieła (dzieł) innego autora. Inspiracja jest zatem w pełni dopuszczalna i niezależna od zgody twórcy dzieła inspirowanego. Jak podkreśla się w piśmiennictwie, twórca utworu inspirowanego musi liczyć się z ochroną dóbr osobistych twórcy dzieła inspirowanego w sytuacji, gdy dzieło to jest wyraźnie w utworze inspirowanym rozpoznawalne lub w tytule autor odwołuje się do dzieła inspirowanego i jego autora (tak E. Traple [w:] *Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, Zakamycze 2005, str. 116). Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie miała miejsca, a przynajmniej strona powodowa takiej okoliczności nie wykazała.

Było wręcz przeciwnie, bowiem to R. M. w przedsądowym wezwaniu z dnia 27 czerwca 2008 r. wnosił o opatrzenie wszystkich wizualizacji obiektu (...) w R. oraz samego obiektu oznaczeniem „inspirowane oznaczeniem R. D.” (vide k. 100 akt XVI GC 177/09). Podsumowując powyższą część rozważań stwierdzić należało, że na podstawie przedstawionych przez powoda i przeprowadzonych dowodów (w tym pominiętych przez Sąd pierwszej instancji w postaci wizualizacji oraz dokumentacji zdjęciowej) nie można było jednoznacznie stwierdzić, czy wykonana przez pozwanego aranżacja wnętrza (...) w R. rzeczywiście nastąpiła na podstawie utworu autorstwa powoda, czy też projekt powoda stanowił jedynie inspirację. Wynikało to z faktu, iż powód nie wykazał jakie elementy świadczyły o twórczym charakterze jego projektu i decydowały o nadaniu temu projektowi indywidualnego, artystycznego piętna. Nie wykazane zostało również, które z tych twórczych elementów zostały przejęte przez stronę pozwaną. Dopiero po stwierdzeniu, że utwór powoda został przez pozwanego wykorzystany, istotne stawałoby się ustalenie czy i w jaki sposób integralność dzieła powoda została naruszona i tu rzeczywiście należałoby zgodzić się z Sądem Okręgowym, że do takiego naruszenia może dojść również poprzez zmianę elementów nietwórczych, jednakże z tym zastrzeżeniem, że zmiana taka winna wpływać na kształt i postrzeganie dzieła jako całości oraz naruszać więc twórcy z dziełem. W świetle powyższego uznać należało, że strona powodowa nie udowodniła, aby doszło do naruszenia jej autorskich praw osobistych. W sytuacji niewykazania przez R. M. zrealizowania przez pozwanego utworu powoda w postaci aranżacji wnętrza (...) w R. nie mogło być mowy ani o naruszeniu prawa do integralności tego dzieła (art. 16 pkt 3 pr. aut.), ani prawa nadzoru nad sposobem korzystania z utworu poprzez uniemożliwienie sprawowania nadzoru autorskiego nad wdrożeniem projektu aranżacji wnętrza i wyposażenia powyższego kina (art. 16 pkt 5 oraz art. 60 pr. aut.). W świetle powyższego nie zasługiwały na uwzględnienie jakiegokolwiek roszczenia powoda wywodzone z faktu naruszenia jego autorskich praw osobistych, tj. roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia oraz roszczenie o złożenie publicznego oświadczenia o odpowiedniej treści i formie. Mając na względzie przedstawione powyżej argumenty rozstrzygające o niezasadności roszczeń R. M. opartych na art. 78 pr. aut., już jedynie na marginesie zauważyć należało, że nie były zasadne zarzuty apelacji strony pozwanej dotyczące naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 321 § 1 k.p.c. oraz art. 479⁴ § 2 k.p.c. Naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. pozwany upatrywał w rozpoznaniu przez Sąd pierwszej instancji sprawy w zakresie roszczeń powoda wynikających z rzekomego naruszenia prawa do integralności utworu, gdy powód roszczeń takich w pozwie w ogóle nie zgłosił, co skutkowało orzekaniem co do przedmiotu nieobjętego żądaniem. Po pierwsze, zauważyć należało, że obowiązkiem powoda jest jedynie dokładne określenie żądania oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających to żądanie (art. 187 § 1 k.p.c.), natomiast powód ani nie musi dokonywać kwalifikacji prawnej dochodzonego żądania, ani wskazywać jego podstawy prawnej. Wystarczające było zatem przytoczenie przez stronę powodową okoliczności faktycznych wskazujących - w jej ocenie - na naruszenie przez pozwanego jej autorskich praw osobistych, natomiast to sąd samodzielnie ocenia czy do takiego naruszenia doszło i ewentualnie które z tych praw zostały naruszone. Sąd nie jest tu ograniczony wskazaniem powoda, ale jedynie zakresem ustalonych okoliczności faktycznych.

Po drugie, zauważyć należało, że w uzasadnieniu pozwu strona powodowa wskazała jednak, iż utwór jej autorstwa został wykonany przez pozwanego w sposób odbiegający od wizji artystycznej powoda (vide k. 12 akt XVI GC 177/09), co mogło być również odczytywane jako naruszenie prawa autora do integralności dzieła. Po trzecie, abstrahując od powyższych argumentów, zauważyć należało, że powyższy zarzut mógłby ewentualnie być skuteczny w odniesieniu do roszczenia o zapłatę zadośćuczynienia, bowiem roszczenie o złożenie publicznego oświadczenia o odpowiedniej treści i formie dochodzone było w sprawie XVI GC 677/10, w której w uzasadnieniu pozwu powód wyraźnie powołał się na okoliczności dotyczące naruszenia prawa twórcy do integralności dzieła. Nie zasługiwał również na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 479⁴ § 2 k.p.c., który w postępowaniu w sprawach gospodarczych wprowadza zakaz występowania w toku sprawy z nowymi roszczeniami zamiast lub obok dotychczasowych. Zarzut ten w dużej mierze oparty był na tej samej argumentacji co zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. i pozostawał z nim w związku, co podkreślał sam pozwany. Niezależnie od wszelkich innych okoliczności, zauważyć należało, że w sprawie nie doszło do wystąpienia przez powoda z nowymi roszczeniami w rozumieniu art. 479⁴ § 2 k.p.c., bowiem wskazanie na określone postaci naruszenia autorskich praw osobistych odnosiło się jedynie do możliwych podstaw prawnych roszczeń dochodzonych przez stronę powodową. Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. (uwzględniając w całości apelację pozwanego oraz w części apelację powoda) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo R. M. o zasądzenie zadośćuczynienia (w zakresie kwoty 50.000 zł) oraz zasądził na rzecz powoda od pozwanego kwotę 79.300 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 marca 2007 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za nadzór autorski i kwotę 3.957,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (1/ koszty powoda: 11.532 zł, w tym opłata od pozwu - 7.915 zł oraz wynagrodzenie adwokata wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa - 3.617 zł, 2/ koszty pozwanego: 3.617 zł - wynagrodzenie adwokata wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa, 3/ koszty procesu ogółem: 15.149 zł, 4/ powód przegrał w 50 %, zatem winien ponieść połowę ogólnych kosztów procesu, tj. 7.574,50 zł, 5/ ponieważ powód poniósł tytułem kosztów procesu 11.532 zł, należy mu się od pozwanego zwrot kwoty 3.957,50 zł). W pozostałym zakresie, tj. co do zadośćuczynienia w kwocie 20.000 zł oraz złożenia publicznego oświadczenia o odpowiedniej treści i formie, apelacja powoda została oddalona jako bezzasadna na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania przed Sądem drugiej instancji, mając na względzie jego wynik, orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 100 zd. 1, art. 108 § 1 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 6 oraz § 11 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163 z 2002 r., poz. 1348 ze zm.; dalej jako rozporządzenie). W sprawie XVI GC 177/09 koszty poniesione przez powoda wyniosły 8.115 zł (opłata od apelacji - 5.415 zł plus wynagrodzenie adwokata - 2.700 zł), zaś koszty pozwanego 5.200 zł (opłata od apelacji - 2.500 zł plus wynagrodzenie adwokata - 2.700 zł), zatem łączne koszty procesu w postępowaniu odwoławczym to 13.315 zł. Należało przyjąć, że każda ze stron wygrała w 50 %, bowiem powód wygrał w zakresie roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za nadzór autorski (79.300 zł), a pozwany w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie (70.000 zł).

W tej sytuacji strona powodowa powinna ponieść 50 % ogólnych kosztów procesu w postępowaniu odwoławczym, tj. 6.657,50 zł, a ponieważ poniosła 8.115 zł, przysługiwał jej zwrot od strony pozwanej w wysokości 1.457,50 zł. W sprawie XVI GC 677/10 pozwany wygrał w 100 % i należał mu się od powoda pełny zwrot kosztów, na które złożyło się wynagrodzenie adwokata w wysokości 270 zł (§ 11 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia). W ostatecznym rozliczeniu należał się powodowi od pozwanego zwrot kosztów procesu w postępowaniu odwoławczym w wysokości 1.187,50 zł (1.457,50 zł – 270 zł). Taka też kwota zasądzona została w pkt III wyroku sądu odwoławczego.

Wyrok pobrany z

www.orzeczenia.ms.gov.pl